

SPRAWOZDANIE (relacja z wydarzeń)

Sprawozdanie to relacja z wydarzeń, opis tego, co się przeżyło.

Istnieją dwie odmiany sprawozdania. Jedna to zbliżona do dziennikarskiego *reportażu* relacja z wydarzeń życia codziennego, imprez, wycieczek, itp., druga natomiast, jako sprawozdanie z lektury, audycji czy przedstawienia jest pokrewna *recenzji*. Poniżej znajduje się odmiana reportażowa.

Głównym celem sprawozdania jest wierne i dokładne zrelacjonowanie faktów i wydarzeń, których było się świadkiem lub w których się uczestniczyło.

W sprawozdaniu należy opisywać wydarzenia w porządku chronologicznym - to znaczy w takiej kolejności, w jakiej występowały. Innymi słowy wydarzenia trzeba przedstawić po kolei, od pierwszego do ostatniego. Dobór faktów należy do Ciebie. Swoboda wyboru nie oznacza jednak przyzwolenia na kompozycyjny chaos. Nie! W sprawozdaniu nie może być bałaganu! Dlatego przed rozpoczęciem pracy ułóż sobie plan i staraj się go przestrzegać.

Stałe elementy sprawozdania to konkretne informacje na pytania:

* kiedy?

* kto?

* gdzie?

* co?

* jak?

Przydatne słownictwo:

Słownictwo oddające stosunki czasowe: najpierw, na początku, na wstępie, zrazu, następnie, potem, później, dalej, z kolei, w dalszym ciągu, wreszcie, w końcu, na końcu, przy końcu, na zakończenie, ciągle, niebawem, wkrótce.

Słownictwo oddające spostrzeżenia, wrażenia, sądy: bez wątpienia, być może, dajmy na to, istnieje możliwość, sądzę, przypuszczam, Jak mi się zdaje, jak przypuszczam, jak sądzę, jestem pewien, jestem przekonany, jestem przeświadczony, jest możliwe, jest niewątpliwe, jest pewne, jest prawdopodobne, jest wątpliwe, jeżeli się nie mylę, mam nadzieję, mam wątpliwości, moim zdaniem, można powiedzieć, można się spodziewać, można uważać, najprawdopodobniej, należy wątpić, niemożliwe, nie należy sądzić, nie przypuszczam, nie ulega wątpliwości, obawiam się, odnoszę wrażenie, o ile się nie mylę, podejrzewam, przypuszczalnie, raczej, rzekomo, to pewne, uważa się, według mnie, widać, widocznie, w moim przekonaniu, wydaje mi się, widać, wszystko wskazuje na, zakładam, z całą pewnością.

Słownictwo oceniające: fantastyczny, niezwykły, niecodzienny, wspaniały, wyjątkowy, rzadko spotykany, nadzwyczajny, fenomenalny, nieprzeciętny, niepospolity, interesujący, oryginalny, pasjonujący, ekscytujący, emocjonujący, frapujący, niekonwencjonalny, niebanalny, ambitny, intrygujący, atrakcyjny, efektowny, okropny, tandetny, wstrętny, przeciętny, w złym guście, mało atrakcyjny, nieciekawny, nieinteresujący, nudny, przereklamowany, usypiający, przegadany, przydługony, szablonowy, banalny, nijaki, bezbarwny.

Przykład:

Sprawozdanie z wycieczki do Parlamentu Rzeczypospolitej Polskiej

Nasza wycieczka do Warszawy miała miejsce w czasie ferii zimowych. Pojechało na nią wiele osób, tj. 15 nauczycieli i ok. 150 uczniów, wybranych przez swoich wychowawców jako najbardziej aktywnych w pracach na rzecz klasy i szkoły. Celem naszej podróży było wejście i obejrzenie Parlamentu Rzeczypospolitej Polskiej, a więc najwyższych organów władzy ustawodawczej w naszym kraju.

Calej podróży towarzyszyła wielka ciekawość tych szczególnych miejsc dla naszej Ojczyzny oraz poczucie wyróżnienia, iż to właśnie my tam jedziemy.

Jeszcze w autokarze uczniowie zostali zapoznani poprzez wykład i pogadankę czym jest Sejm i Senat, jak wygląda praca tych organów państwowych oraz kto tworzy Parlament Polski. Uczniowie byli bardzo zainteresowani tematem i wykazywali znajomość obecnego składu Parlamentu.

Po dojechaniu na miejsce jak najszybciej chcieliśmy dostać się do celu naszej podróży, ale wtedy okazało się, że trzeba wykazać się cierpliwością. Albowiem goście tacy jak my mają osobne wejście i trzeba wcześniej wylegitymować się. Po załatwieniu tych formalności, rozebraniu i przejściu przez bramkę, gdzie każdy został dokładnie sprawdzony, wreszcie dostaliśmy się do sali posiedzeń Sejmu.

Wrażenie było ogromne: piękna, obszerna sala, z wyściełanymi zieloną tkaniną miejscami dla posłów, fotelem Marszałka Sejmu, Prezydenta, a na ich tle flaga narodowa z godłem Polski. To tutaj zapadają ważne uchwały i decyzje, to tutaj toczą się burzliwe dyskusje między ugrupowaniami parlamentarnymi, to tutaj był w 1999 Jan Paweł II - Papież Polak, to stąd dziennikarze przekazują sprawozdania na żywo" do wiadomości telewizyjnych. W podniosłej atmosferze tej chwili zrobiliśmy wiele pamiątkowych zdjęć.

Ucieszyliśmy się, kiedy do naszej grupy przyszła pani przewodnik, która dalej oprowadziła nas po całym Gmachu Parlamentu i przekazała najważniejsze o nim wiadomości i ciekawostki. Obejrzelśmy następnie Salę Posiedzeń Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, piękną tzw. Salę Lustrzaną, gdzie Prezydent uczestniczy w konferencjach prasowych oraz gdzie są organizowane podniosłe spotkania, np. spotkania oplatkowe czy spotkania z określoną grupą ludzi. Chodząc mijaliśmy sale parlamentarne, sale konferencyjne, sale komisji parlamentarnych, biura poszczególnych ugrupowań politycznych. Widzieliśmy pamiątkowe tablice, np. upamiętniającą wizytę Jana Pawła II, pamiątkowe laski marszałkowskie z poprzednich wieków.

Bardzo podobało nam się miejsce na parlamentarnym korytarzu i schodach, gdzie dziennikarze czekają na polityków, aby zrobić z nimi wywiad. Z daleka zobaczyliśmy, właśnie tam, obecnego Marszałka Sejmu, który szedł do sali konferencyjnej. Wtedy szybko poszliśmy do specjalnej sali, gdzie mogliśmy na dużym ekranie telewizora zobaczyć przebieg konferencji "na żywo". Dowiedzieliśmy się, że w całym Gmachu Parlamentu w bardzo wielu miejscach są ekrany telewizyjne, na których można oglądać aktualne wydarzenia z Parlamentu, konferencje i inne ważne spotkania z politykami. Inną ciekawostką była wiadomość, że posłowie i senatorowie muszą uczestniczyć w posiedzeniach Sejmu i Senatu, w pracach komisji, jeśli zaś ten obowiązek zostanie naruszony, są udzielane kary w postaci wysokiej grzywny.

Bardzo chcieliśmy odwiedzić miejsce spożywania posiłków przez polityków, licząc na spotkanie z nimi, ale zabrakło już na to czasu.

Na koniec naszego pobytu w Parlamencie otrzymaliśmy dwutygodnik parlamentarny pt. „Kronika Sejmowa” oraz kserokopię z nazwiskami posłów aktualnej kadencji z zaznaczeniem ich miejsc na sali posiedzeń Sejmu. Była to dla nas cenna pamiątka.

Pełni wrażen opuściliśmy Gmach Parlamentu i na zakończenie wycieczki spacerem obeszlśmy Stare Miasto, podziwiając Kolumnę Zygmunta, Zamek Królewski, Pałac Prezydencki oraz doszliśmy również do pomnika Małego Powstańca Warszawskiego.

Zmęczeni, ale bardzo zadowoleni wróciliśmy do autokaru, aby dotrzeć do Łodzi. Wszyscy jesteśmy bardzo wdzięczni sponsorom i organizatorom tej wycieczki do tak szczególnego miejsca, gdzie zapewne nigdy byśmy sami nie dotarli. Swoimi przeżyciami i wiadomościami podzieliliśmy się z innymi, sami zaś wzbogaciliśmy swoją wiedzę i doświadczenie. Bardzo dziękujemy.